

Ergetowski, Ryszard

"Die Berliner Akademie der Wissenschaften in der Zeit des Imperialismus", Teil 2: "1917-1933", Teil 3: "1933-1945", Berlin 1975-1979 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 25/3, 643-645

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Die Berliner Akademie der Wissenschaften in der Zeit des Imperialismus. Teil 2: 1917—1933; Teil 3: 1933—1945. Akademie-Verlag Berlin 1975—1979, 375+419 s.

Wobec starych, zachodnich i południowych miast niemieckich często sięgających swą historią czasów rzymskich, Berlin pozostawał zawsze parweniusem. Późno, bo dopiero na przełomie XVI i XVII stulecia przeobraził się w bardziej znaczący urbanistyczny ośrodek. Populacyjnie stanowił wtedy zbieraninę Czechów, Szwajcarów, Żydów, Holendrów, Francuzów, no i oczywiście Niemców. Z początkiem następnego wieku (tj. XVIII) — skoro Berlinowi przypadł status stolicy Prus — wojskowi, biurokracja i dworacy poczęli mu nadawać nieznanym przedtem charakter. Idąc za wzorem Wersalu hołdowali ideom francuskiego Oświecenia, naśladowali nadekwański sposób bycia, wprowadzali podpatrywane tam urzędnictwa i instytucje.

Idąc tym tendencjom naprzeciw, Fryderyk I — kierując się wskazówkami G. W. Leibniza — powołał w 1700 r. do życia zespół uczonych, który w 1711 r. przyjął nazwę Towarzystwa Naukowego (Societät der Wissenschaften). Zaniedbane, a nawet lekceważone przez Wilhelma I, za rządów Fryderyka II zostało w 1744 r. przekształcone w Królewską Akademię Nauk i Sztuk (Königliche Akademie der Wissenschaften und Künste zu Berlin), która datą swego założenia wyprzedzała inne tego rodzaju placówki na terenie Niemiec, jak np. Królewską Akademię Nauk w Getyndze (Königliche Akademie der Wissenschaften in Göttingen), czy Królewską Powszechną Akademię Nauk w Erfurcie (Königliche Akademie Gemeinnütziger Wissenschaften zu Erfurt). Jednocześnie różniła się od nich tym, że nie posiadała uniwersyteckiego zaplecza, tak istotnego dla wszelkich naukowych korporacji. Dlatego funkcje Berlińskiej Akademii były nie tyle poznawcze w bezpośrednim działaniu, co koordynacyjne dla poczynań wszystkich istniejących na terenie Prus ośrodków oświatowych i badawczych. Rzecz jasna, że po 1811 r. — po utworzeniu w stolicy Hohenzollernów wyższej uczelni — profil ten uległ przekształceniu. Odtąd — stopniowo — wielu wybitnych profesorów uniwersytetu było jednocześnie aktywnymi pracownikami Akademii.

Od 1812 r. dzieliła się Akademia Nauk na cztery wydziały: filozoficzny, historyczny, matematyczny i fizyczny. Wydziałami zarządzali dożywotni sekretarze, przy czym każdy z nich przez okres jednego kwartału przewodniczył na zebraniach ogólnych. Ważną domeną Akademii były jej publikacje. Początkowo ogłaszano je w języku francuskim w „Mémoires de l'Academie...” Dopiero od 1788 r. były drukowane po niemiecku w „Abhandlungen”. Z czasem krótsze artykuły, sprawozdania z posiedzeń i komunikaty zamieszczano w „Monatsberichte” oraz „Sitzungsberichte”. Akademia zainicjowała również szereg wydawnictw źródłowych w kilku seriach: *Corpus inscriptionum graecarum* (1828), *Corpus inscriptionum latinarum* (1863), *Corpus inscriptionum atticarum* (1873). W 1874 r. Akademia przyjęła i kontynuowała zapoczątkowaną przez G. H. Pertz'a odcyję *Monumenta Germaniae historica*.

Pośród członków Berlińskiej Akademii widnieje szereg wybitnych i znanych osób. Wystarczy przypomnieć choćby jej dwóch pierwszych prezesów: Leibniza i Maupertuisa czy przytoczyć takie nazwiska jak F. Bopp, R. Bunsen, J. i W. Grimm, A. Harnack, H. Helmholtz, A. i W. Humboldt, K. Lachmann, Th. Mommsen, L. Ranke, F. Raumer, K. Ritter, F. Savigny, F. Schleiermacher, A. Sommerfeld, R. Virchow, U. Wilamowitz-Moellendorf, aby nabrać wyobrażenia o personalnym składzie tej instytucji. Nic przeto dziwnego, że jej dzieje od dawna wzbudzały zainteresowanie historyków nauki. Ostatnio podjęto w NRD próbę nowego ujęcia dziejów Akademii — opracowując trzytomowe dzieło pt. *Die Berliner Akademie der Wissenschaften*, w którym ograniczono się jednak do lat 1890—1945.

W pracach tych uczestniczył zespół specjalistów, którym kierował uprzedni rektor Uniwersytetu M. Luthra w Halle-Wittenberdze, wiceprezes Akademii Nauk NRD — prof. Leo Stern. Natomiast redakcja poszczególnych tomów, względnie pewnych ich partii, spoczywała w rękach Conrada Graua, Wolfganga Schlickera oraz Liane Zeil. Autorzy uwzględnili w szerokim zakresie nie wykorzystane dotychczas liczne archiwalia, materiały wnoszące wiele nowych informacji o organizacji badań, o personalnych i instytucjonalnych koneksjach. Owa rozległa źródłowa kwerenda przesądza o solidności omawianego dzieła, o jego merytorycznej wartości.

Pełny tytuł pierwszej części, która ukazała się jeszcze w 1975 r., brzmi: *Die Berliner Akademie der Wissenschaft von den neunziger Jahren des 19. Jahrhunderts bis zu Grossen Sozialistischen Oktoberrevolution*. Obejmuje więc czas od ostatecznego ukształtowania się niemieckiego imperializmu do 1917 r., tj. do wybuchu Rewolucji Październikowej. Centralne zagadnienia tej części dzieła stanowi analiza polityczno-organizacyjnych przesłanek poczyniń Akademii, wynikających stąd inspiracji do badań podejmowanych przez jej członków oraz powiązań czynników pozanaukowych z rozwojem wiedzy, z ukierunkowaniem badań.

Tom drugi ukazał się również w 1975 r. z podtytułem: *... von der Grossen Sozialistischen Octoberrevolution bis 1933*. Otwiera go omówienie sytuacji Akademii w latach 1917—1933, przegląd nurtujących ją problemów. Jest to czas preponderancji nauk matematyczno-przyrodniczych, o której zadecydowała obecność pośród członków tej instytucji takich znakomitości jak M. Planck czy A. Einstein. Obok nich na liście członków figurowały tak znane nazwiska jak: M. Born, W. Heisenberg, M. Laue, A. Penck. Z osiągnięciami w dziedzinie fizyki korespondował postęp wiedzy technicznej. Jednak nie nadązał on na terenie Akademii za dokonaniem mającymi miejsce w niezależnych od niej instytucjach finansowanych przez koncerny, szczególnie chemiczne oraz przemysłu ciężkiego.

Intensywność badań w zakresie dyscyplin matematyczno-przyrodniczych nie oznaczała bynajmniej dyskryminacji humanistyki. Nadal prowadzono, poniekąd tradycyjne dla niemieckiej nauki, studia nad grecką i rzymską kulturą, rozwijano prace w dziedzinie orientalistyki, zajmowano się filozofią (która nb. zaczęła zająć się z fizyką), historią, literaturą. Autorzy zwracają baczną uwagę na powiązania Akademii z ośrodkami nauki w krajach kapitalistycznych, na jej stosunek do nowo powstałego Związku Radzieckiego. Jest to czas ostrego ścierania się w Republice Weimarskiej tendencji lewicowych z pravicowymi, zamknięty w 1933 r. dojściem do władzy nazistów. W Akademii Nauk koniec tego okresu zaakcentował Einstein, który wówczas z niej wystąpił, zrzekając się członkostwa.

Tom trzeci został opatrzony podtytułem: *...die Jahre der faschistischen Diktatur 1933 bis 1945*. Wraz z przejęciem przez Hitlera władzy w Niemczech, naziści, podejmując penetrację we wszystkich dziedzinach życia, nie ominęli również tak ważnej placówki jak Akademia Nauk. Ingerencja ta przebiegała stopniowo, kilkoma etapami. Zmierzano przede wszystkim do „oczyszczenia” instytucji z elementów ideologicznie obcych III Rzeszy, z niepotrzebnej dla jej nauki „żydowskiej fizyki”. Polityka ta rzutowała nie tylko na sprawy personalne, ale także na plany edytorskie, na publikowanie odpowiednio ukierunkowanych artykułów i książek.

Katastrofa, jaką zakończyły się rządy nazistów, była ciężkim doświadczeniem dla Niemiec, a jednocześnie wyzwoleniem kraju od przygniatających go od lat 90-ch ubiegłego stulecia imperialistycznych tendencji, od chorobliwego nacjonalizmu. Rok 1945 rozpoczął nową epokę w historii Niemiec, co nie mogło pozostać bez wpływu na Berlińską Akademię, na jej ideowe i warsztatowe przeobrażenia. Ale to już zupełnie inny rozdział jej dziejów.

Historię Berlińskiej Akademii Nauk ukazano w kontekście politycznej rzeczywistości, sięgając do dialektycznych związków pomiędzy czynnikami ekonomicznymi i ustrojowymi a rozwojem wiedzy i naukowymi osiągnięciami tej placówki. Już podział dzieła na poszczególne tomy określa metodę pracy; ona z kolei przesądza o probierzach wartości i periodyzacji. Stąd dla autorów cezurą w działalności Akademii jest np. nie upadek cesarstwa w 1918 r. i powstanie republiki, lecz Rewolucja Październikowa w Rosji.

W pracy tej znajdujemy również pewne polonika. Na kartach omawianych tomów spotykamy się z takimi postaciami jak: A. Banach, A. Birkenmajer, A. Brückner, W. Hurewicz, L. Infeld, T. Kowalski, J. Łukasiewicz, W. Sierpiński, T. Zieliński. Należy dodać, że czasami w nie najlepszych dla nich kontekstach. Tuż pod Berlinem mieścił się przecież oranienburski kacet, w którym pośród profesorów UJ i członków PAU w 1939 r. osądzono również A. Birkenmajera. Jedyne on został zwolniony z obozu z tego względu, iż poprzednio współpracował z Berlińską Akademią Nauk przy wydawaniu dzieł Arystotelesa. Los pozostałych więźniów był dla tej korporacji obojętny.

Słowa uznania należą się edytorskiej stronie dzieła. Zarówno papier, jak i druk, oprawa, obwoluta świadczą o pietyzmie, z jakim je potraktowano. Może ono stać się ozdobą każdej

biblioteki nie tylko ze względów merytorycznych ale i estetycznych. Tym chętniej sięgnie po nie każdy zajmujący się sprawami niemieckiej nauki w bieżącym stuleciu, każdy badający intelektualne środowisko Berlina. Jest to dla tego kręgu nieodzowna lektura, kompendium wiedzy, obok którego nie można przejść obojętnie.

Ryszard Ergetowski
(Wrocław)

W. W. Tichomirow: *Geologia w Akademii nauk (ot Lomonosowa do Karpinskiego)*. „Oczerki po historii geologicznych znanj” wyp. 20. Wyd. „Nauka”. Moskwa 1979, 296 s. ilustr. bibliografia na końcu, indeks nazwisk,

W informacji o zawartości książki czytamy: „W monografii przedstawiono przegląd badań geologicznych, prowadzonych przez Akademię Nauk w okresie 200-lecia jej istnienia. Pokazano wkład wybitnych rosyjskich uczonych w ojczystą i światową naukę geologiczną oraz przeanalizowano znaczenie poznawcze ważniejszych prac. Książka zawiera bibliografię opracowań rosyjskich geologów, przegląd wykorzystanych kompendiów historycznych oraz indeks nazwisk, z krótkimi biograficznymi komentarzami”.

Treść książki dotyczy badań geologicznych w Rosji od 1724 r. (data ukazania cesarskiego o ustanowieniu Akademii Nauk) do 1917 r. (data Rewolucji Październikowej). Materiały zostały ujęte chronologicznie: okres pierwszy obejmuje lata 1724—1825; drugi — 1825—1882; trzeci — 1882—1917. Wyodrębnienie tych okresów ma swe uzasadnienie. Pierwszy okres nazwany został epoką wielkich wypraw akademickich, drugi — epoką formowania się biostratygrafii oraz rozwoju mineralogii opisowej, a trzeci — epoką historyzmu w geologii oraz oparcia się w naukach przyrodniczych na metodach ścisłych. Niektóre daty, jak choćby rok 1882 odnotowują powstanie specjalnych instytucji (w tym przypadku Komitetu Geologicznego w Petersburgu), które świadczyły — moim zdaniem — o kryzysie uprawiania nauk geologicznych w Akademii Nauk i próbach pokonania tego kryzysu przez powołanie do życia organizacji, która mogłaby sprostać rozwojowi nauki współczesnej oraz zapotrzebowaniu na nowe złoża kopalin.

W poszczególnych okresach autor zastosował podział podporządkowany głównym kierunkom nauk geologicznych, używając nazw współczesnych (np. stratygrafia, tektonika, litologia, geochemia), co zwłaszcza w przypadku okresu pierwszego jest niezbyt ścisłe. W tym bowiem czasie wszystkie ekspedycje miały zazwyczaj charakter kompleksowy (początkowo interesowała badaczy w ogóle historia naturalna) i taki ich opis bez wątplenia oddawałby bardziej precyzyjnie istotę poznania przyrodniczego imperium rosyjskiego, a w tym także badań wielu elementów geologicznych. W ostatnim okresie (w którym zresztą wyróżniono nawet rozdział „Historia, metodologia nauk i popularyzacja wiedzy geologicznej”) podział taki jest już w pełni uzasadniony.

Nie sposób streścić poszczególnych rozdziałów. Dlatego podaję na ten temat tylko pewne informacje, zaopatrując je we własne refleksje. Wielkie ekspedycje XVIII w. S.P. Pallas, J. Jmelina, studia badawcze J. G. Lehmana oraz J. G. Georgiego — że wymienię tylko niektórych, rozślały bogactwa przyrodnicze europejskiej i azjatyckiej części Rosji. Mniejsze znaczenie miały badania M. Lomonosowa — niewątpliwie wybitnego naturalisty, ale pochłoniętego w dużym stopniu działalnością organizacyjną. Stąd znajomość jego badań w innych krajach była minimalna.

W okresie drugim autor poświęcił również wiele uwagi ekspedycjom badawczym. Znane są szczególnie wyprawy badawcze dorpatczyka K. E. v. Baera, byłego profesora z Wilna E. K. Eichwalda, ale także i licznych Niemców zatrudnionych przez Akademię Nauk (m.in. H. Abicha, C. B. v. Cotty, G. Helmersona, A. T. Middendorfa). Wtedy również zaczęła się już tworzyć rodzima kadra geologów. Myślę przede wszystkim o A. Karpińskim (wywodzącym się z rodziny polskiej); A. A. Inostrancewie i innych. Rzecz zrozumiała, że i w tym okresie ekspedycje odgrywały doniosłą rolę; specyfiką geologii jest właśnie to, iż wszelki